

Michał Grzechnik

WŁAŚCIWOŚCI SŁOWNIKÓW ELEKTRONICZNYCH

Dzisiejszy rynek wydawniczy został zdominowany przez dokument elektroniczny. W dobie digitalizacji do formy cyfrowej sprowadza się nie tylko książki i czasopisma, ale także informatory, jak encyklopedie, słowniki, tezaury, leksykony. Leksykografia w. XXI w znacznej części skupia się na słownikach komputerowych.

Tak, jak tradycyjne słowniki drukowane, ze względu na liczbę języków używanych, słowniki elektroniczne można podzielić na jednojęzyczne i wielojęzyczne. Słownik elektroniczny istnieje w postaci zbioru danych informatycznych i jest przeszukiwany w celu znalezienia informacji przez programy komputerowe oraz rozmaite urządzenia związane z techniką komputerową. Jest to pojęcie stosunkowo szerokie, dlatego należy przyrzeć się szczegółowo jeszcze innej typologii słowników elektronicznych. Można wyróżnić pięć grup. Pierwszą grupą są moduły słownikowe wbudowane w programy o innych zastosowaniach niż czysto leksykograficzne, takie jak edytor tekstu, program OCR, klient pocztowy. Drugą grupę stanowią odrębne programy komputerowe, dystrybuowane na dyskach CD lub DVD, zawierające bazę danych leksykograficznych i narzędzia do jej przeszukiwania. W trzeciej grupie znajdują się systemy słownikowe dostępne przez Internet, umożliwiające wysyłanie przez użytkownika zapytań o różnej strukturze i różnym stopniu dokładności. Grupę czwartą tworzą słowniki w postaci odrębnych miniaturowych urządzeń komputerowych. Wreszcie grupa piąta to systemy ułatwiające wpisywanie tekstów, np. wiadomości SMS w telefonach komórkowych¹. Termin „słownik elektroniczny” w języku ogólnym często odnosi się do słowników z grupy czwartej. Z kolei określenia „słowniki komputerowe” używa się albo w odniesieniu do obiektów z grupy drugiej, albo w zastosowaniu ogólnym wymiennie z terminem poprzednim. Dlatego też korzystne będzie wprowadzenie

¹ P. Żmigrodzki, *Słowo — słownik — rzeczywistość, Z problemów leksykografii i metaleksykografii*, Kraków 2008, s. 100.

podziału słowników elektronicznych na: słowniki prymarnie elektroniczne, czyli zaplanowane od początku do funkcjonowania w postaci elektronicznej, i słowniki zdigitalizowane, tzn. zrealizowane jako drukowane i wtórnie poddane procesowi digitalizacji. Słowniki prymarnie elektroniczne dzielą się na słowniki zaplanowane do istnienia w wersji wyłącznie elektronicznej i słowniki przygotowane w formie elektronicznej, ale wydrukowane na papierze².

Digitalizacja to zamiana danych analogowych na cyfrowe. Narzędziami służącymi do sprowadzania drukowanych tekstów do postaci cyfrowej są m.in. skanery i aparaty cyfrowe. Słowniki elektroniczne mogą mieć trzy stopnie digitalizacji³. Digitalizacja pierwszego stopnia charakteryzuje się tym, że plik graficzny daje się wyświetlić na ekranie monitora. W ten sposób najczęściej publikowane są elektroniczne wersje słowników dawnych, np. *Tezaurus Knapiusza*, *Słownik języka polskiego* Lindego, słownik języka angielskiego Samuela Johnsona czy niemiecki słownik Johanna Christopha Adelunga. Digitalizacja drugiego stopnia polega na tym, że plik graficzny jest indeksowany tak, że umożliwi ograniczone wyszukiwanie w tekście. W taki sposób został zdigitalizowany *Słownik Języka Polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego. Digitalizacja trzeciego stopnia przejawia się w tym, że plik tekstowy lub bazodanowy daje możliwość wyszukiwania pojedynczych haseł i fragmentów artykułów hasłowych. Ten stopień jest charakterystyczny dla większości współczesnych słowników elektronicznych. Przykładem jest *Słownik Języka Polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka⁴.

Mogłoby się wydawać, że słowniki elektroniczne mają dużą przewagę nad swoimi drukowanymi odpowiednikami. Jednakże zwykli użytkownicy oraz metaleksykografowie zwracają uwagę na dodatnie cechy tradycyjnych papierowych wydań. Słownik drukowany, jak stwierdził de Schryver, jest dobrze znany użytkownikowi, dodaje mu pewności, może być obiektem kolekcjonerskim i podziwianym, jest łatwy do przeglądania, czytania i „najlepszy dla oczu”, ułatwia adnotacje, jest trwały, może być przenoszony, przewożony bez obawy o zniszczenie lub zmniejszenie funkcjonalności, posiada pełną, autonomiczną egzystencję, a korzystanie z niego nie wymaga włączonego komputera⁵. Z tymi zestawionymi zaletami zgodziłoby się wielu użytkowników słowników papierowych, zwłaszcza że są łatwiejsze w użyciu, gdy chce się szybko uzyskać dostęp do pojedynczych, krótkich haseł. W wielu aspektach słowniki elektroniczne przewyższają swoje tradycyjne odpowiedniki. Ogólnie do zalet słowników elektronicznych należą: brak ograniczeń objętościowych, możliwość umieszczenia olbrzymiej ilości danych, natychmiastowy dostęp do ilustracji przykładowej w korpusach tekstów, moż-

² *Ibid.*, s. 101.

³ *Ibid.*, s. 102.

⁴ *Ibid.*, s. 103.

⁵ *Ibid.*, s. 105.

liwość dołączania sekwencji wideo, animacji, dźwięków, aktualność, możliwość bieżącej korekty i uzupełnienia, a także uwolnienie od porządku alfabetycznego⁶. Chcąc zagłębić się w szczegóły, można wyszukać plisy słowników z różnych grup podanych w typologii na początku. Jeśli chodzi o słowniki w postaci osobnych urządzeń de Schryver za korzystne uważa mniejsze rozmiary, możliwość użycia w dowolnym miejscu, a także stwierdza, że są to produkty, które nie rzucają się w oczy. Z kolei za zalety słowników na CD-ROM uważa się: multimedialność, dostępność informacji w postaci plików dźwiękowych, zajmowanie niewielkiego miejsca i niewielkiej masy, możliwość autokontroli użytkownika, szybki dostęp do danych, alternatywność metod prezentacji danych, ułatwianie wyszukiwania danych na różne sposoby, umożliwienie dostosowania do potrzeb użytkownika. Słownik na płycie jest bardziej przyjazny użytkownikowi i umożliwia mu przeniesienie danych do innych aplikacji za pomocą poleceń „kopiuj” i „wklej”. Część z tych cech można wiązać się ze słownikami internetowymi. Ponadto za dodatnie cechy słowników *online* uważa się możliwość symultanicznego wyszukiwania w kilku słownikach oraz niską opłatę za korzystanie lub brak opłat w ogóle. Obok licznych zalet słowniki elektroniczne mają pewne wady. W szczególności można zauważyć niekonsekwencje w ujmowaniu analogicznych zjawisk językowych w różnych hasłach, używanie w definicjach leksemów, które nie są definiowane w słowniku oraz niekonsekwentne stosowanie kwalifikatorów⁷. Większości z tych błędów można uniknąć przez odpowiednią organizację pracy leksykograficznej. Ogólnie mówiąc słowniki elektroniczne oferują o wiele więcej opcji wyszukiwania danych, nieobecnych w słownikach tradycyjnych z racji ich stałej i linearnej budowy⁸.

Korzystanie ze słowników elektronicznych wiąże się z kosztami. Wiele słowników elektronicznych jest płatnych, niezależnie od postaci, w jakiej występują. Zarówno w zwykłym sklepie, jak i w internetowym można kupić elektroniczne translatory oraz słowniki drukowane z dodatkiem w postaci płyty CD. Niemniej jednak przybywa zwolenników darmowego użytkowania słowników. W wersji *online* słowniki także są płatne, ale coraz więcej słowników internetowych jest dostępnych bez dodatkowych opłat. Bezpłatny dostęp do dokumentów w sieci zapewnia ruch Open Access. Marek Nahotko wyróżnił dwie zasadnicze cechy Open Access⁹. Pierwszą jest to, że publikacje udostępniane są użytkownikowi końcowemu za darmo, tak jak w bibliotece. Drugą ważną cechą jest udostępnianie

⁶ *Ibid.*, s. 106.

⁷ *Ibid.*, s. 108.

⁸ A. Krzemińska, *Środowisko informacyjne słowników elektronicznych*, [w:] *Cyfrzyzacja w procesach komunikowania*, pod red. W. Krzemińskiej i P. Nowaka, Poznań 2004, s. 65.

⁹ M. Nahotko, *Open Access — zagrożenia i szanse dla bibliotekarzy*, EBIB 6/2008 (97), <http://www.cbib.info/2008/97/a.php?nahotko>.

publikacji przez powszechnie dostępną sieć, w praktyce przez Internet. Zasoby stają się dostępne na całym świecie i taki jest sens umieszczania ich w Internecie.

Interesujące, że wiele słowników w wersji drukowanej doczekało się odpowiedników elektronicznych. Kupując słownik w księgarni coraz częściej możemy otrzymać dodatek w postaci płyty CD (przykład: *Oxford Wordpower i Oxford Advanced Learners' Dictionary*). Większość słowników na CD-ROM występuje jako dodatek do słownika książkowego i nie dostaje się ich samodzielnie. Można znaleźć też słowniki papierowe, które mają swoje wersje dostępne w sieci Internet, np. *Longman Dictionary of Contemporary English*. W ciągu ostatnich kilku lat trwa intensywny rozwój słowników internetowych. Niektóre adresy słowników już wygasły. Pojawiło się kilka nowych słowników. Cieszą się niemałym zainteresowaniem wśród internautów, ponieważ można sprawdzić dowolne słowa nie kupując nowego słownika, a nawet bez wychodzenia z domu. W Internecie jest tyle słowników, że nie sposób omówić wszystkich w krótkim artykule, dlatego zostaną tu zaprezentowane tylko LING.pl i słowniki na najpopularniejszych portalach internetowych, tj. Onet, Interia i Wirtualna Polska.

Największym słownikiem *on-line* w Polsce jest LING.pl¹⁰. Zawiera ponad 2,5 mln haseł z siedmiu języków: angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hiszpańskiego i polskiego. Jest to słownik darmowy. Głównie służy jako pomoc w nauce języków obcych, ale można go traktować również jako słownik ortograficzny języka polskiego. Posiada trzy opcje wyszukiwania: szukanie standardowe, szukanie szerokie i szukanie wąskie. Wpisując w pasku wyszukiwania dowolne słowo i klikając w przycisk „Szukaj wszędzie”, otrzymujemy tłumaczenie danego leksemu na pozostałe sześć języków. Można też przetłumaczyć jeden wyraz na jeden język obcy, wybierając flagę kraju, w którym ten język jest oficjalnie używany. W czasie wyszukiwania LING.pl korzysta z innych słowników, np. ECTACO, EXETER, Park, Roget's Thesaurus, FOLDOC Dictionary. Jeśli użytkownik wpisze wyraz „książka” i przy szukaniu standardowym wyda polecenie, by słownik szukał wszędzie tłumaczenia, otrzyma przetłumaczony wyraz na wszystkie te języki, w których LING.pl działa, a także pozna tłumaczenie zestawień, takich jak „książka kucharska” czy „książka telefoniczna”. W przypadku szukania szerokiego słownik LING.pl przetłumaczy słowa i zwroty, które kojarzą się z książką, a ponadto leksemy, które w podobny sposób się zaczynają, jak „książkowy” bądź „książę”. Jeśli natomiast wybrana zostanie opcja wąskiego szukania, słownik przetłumaczy wyraz „książka” na sześć języków obcych, nie podając tłumaczeń przymiotników, które mogą tworzyć z nim zestawienia dwóch wyrazów oraz poda synonimy z języka polskiego. Chociaż polskie litery wpisuje się naciskając ALT razem z określoną literą, istnieje moż-

¹⁰ <http://ling.pl/>.

liwość wybrania polskich znaków z rzędu, który znajduje się poniżej opcji wyszukiwawczych. Do wyboru są również znaki niemieckie, czeskie i hiszpańskie. Znaczącą zaletą LING.pl jest także cyrylica. Można rozwinąć ciąg liter, przez co udostępnia się cały alfabet rosyjski. Innymi słowy, da się wpisywać znaki, które na klawiaturze komputera nie występują.

Do dzisiaj funkcjonują słowniki na portalach internetowych. Onet, Interia i Wirtualna Polska pomagają użytkownikowi w edukacji i zdobywaniu wiedzy. Istnieją dwa sposoby wejścia do słowników na portalu Onet¹¹: wybranie zakładki „Wiedza” i kliknięcie „Słowniki” po rozwinięciu lub wybranie z katalogu „Szukaj dokładnie w...” zakładki „Słowniki”. W tym serwisie znajduje się osiem słowników. Należy wyodrębnić słowniki języka polskiego¹² oraz słowniki wielojęzyczne tłumaczące leksemy na siedem języków: angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski, rosyjski i hebrajski. Łącznie znajduje się tam 615 000 haseł. Wśród największych słowników języka polskiego jest słownik ortograficzny (350 000 wyrazów), Popularny słownik języka polskiego (30 000 haseł) i słownik wyrazów obcych (25 000 haseł).

Na portalu Interia słownik można znaleźć w kolumnie aktywności umieszczonej po lewej stronie. Należy wybrać nagłówek „Tłumacz”. W ten sposób otwiera się słownik wielojęzyczny¹³, który tłumaczy polskie wyrazy na język angielski, niemiecki i francuski (w przypadku każdego języka mniej więcej 180 000 haseł). W tym serwisie można skorzystać także ze słowników jednojęzycznych. Są to słowniki encyklopedyczne¹⁴ z wielu dziedzin, takich jak język polski, literatura powszechna, geografia, biologia, edukacja obywatelska, fizyka, miłość i seks, historia, literatura polska, informatyka, gwara uczniowska, ortografia w wyrażeniach, synonimy i antonimy, Unia Europejska oraz Wielka księga imion. Po wybraniu przez użytkownika jednej z tych dziedzin leksykon wyświetla alfabetyczną listę terminów, które mogą być sprawdzone, ale szybszym sposobem jest wpisanie danego słowa w pasku wyszukiwania.

Aby móc skorzystać ze słownika na portalu Wirtualnej Polski, należy kliknąć zakładkę „Słowniki” na samej górze lub wybrać z katalogu stron www poniżej nagłówek „Edukacja” albo „Nauka”, a następnie „Słowniki”. Na tym portalu słowniki¹⁵ są jednojęzyczne i wielojęzyczne. Słowniki języka polskiego to „Internetowa Encyklopedia PWN” i „Słownik synonimów języka polskiego”. Słowniki języka angielskiego w tym serwisie to: „Webster’s Dictionary of English”, „Wordnet Dictionary”, „FOLDOC”, „Virtual Entity of Relevant Acronyms”, „The

¹¹ <http://portalwiedzy.onet.pl/tlumacz.html>.

¹² <http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html>.

¹³ <http://tlumacz.interia.pl/>.

¹⁴ <http://leksykony.interia.pl/>.

¹⁵ <http://slowniki.wp.pl/>.

Jargon Lexicon”, „Easton’s 1897 Bible Dictionary”, „Hitchcock’s Bible Names Dictionary” oraz wymieniany już „Roget’s Thesaurus”. Pozostałe słowniki tłumaczą polskie leksemy na język angielski, rosyjski, niemiecki, włoski, francuski i hiszpański. Poniżej paska wyszukiwania można wybrać dowolną literę, która na klawiaturze nie występuje. Należy rozwinąć opcję „wstaw znak narodowy”. Jest to możliwe przy wyszukiwaniu prostym. W przypadku wyszukiwania zaawansowanego trzeba podać słowo bądź wyrażenie do tłumaczenia. W tym serwisie słownik może również wyszukiwać tłumaczenia z którymkolwiek ze słów podanych przez użytkownika. Oprócz tego istnieje możliwość wykluczenia takich a nie innych słów podczas wyszukiwania. Użytkownik może odgórnie określić liczbę wyświetlonych wyników w przedziale 10–50.

Wszystkie te słowniki są dostępne bezpłatnie na Internecie. Mogą służyć jako słowniki ortograficzne, poprawnej polszczyzny, a także są bardzo pomocne w nauce języków obcych.

Zarówno słowniki tradycyjne, jak i elektroniczne mają swoje zalety i wady, ale można stwierdzić, że ze względu na optymalizację pracy słowniki elektroniczne mają przewagę nad drukowanymi odpowiednikami. Wyższość ta polega na znacznym przyspieszeniu czynności wyszukiwania danych, ujmowaniu dużo rozleglejszego materiału językowego bez konieczności odwoływania się do odrębnych wyspecjalizowanych źródeł informacji, wydatnym zwiększeniu liczby opcji wyszukiwania informacji językowych oraz zlikwidowaniu barier czasowych i przestrzennych w dostępie do ogólnościatowych zasobów informacji językowej¹⁶. Trudno uwierzyć, że słowniki książkowe nie zostały wyparte w dużym stopniu z rynku wydawniczego. Prawdopodobnie dzieje się to za sprawą wydawców, którzy traktują wersje drukowane jako podstawę, a także nie biorą pod uwagę potrzeb pewnych grup odbiorców. Słowniki elektroniczne będą się rozwijały w dalszym ciągu. Coraz więcej wersji drukowanych będzie sprzedawanych razem z dodatkiem w postaci płyty CD. Przybędzie wiele słowników w Internecie. Być może adresy niektórych z tych już istniejących wygasną, ale to nie obniży poziomu zasobów sieciowych. Użytkownicy przyzwyczajeni do tradycyjnych słowników papierowych będą musieli dostosować się do nadchodzących zmian, jakie niesie digitalizacja. Opanowanie obsługi zasobów elektronicznych stanie się konieczne. Najprawdopodobniej w postaci drukowanej pozostaną słowniki mniejsze, najbardziej popularne, przeznaczone dla uczniów oraz użytkowników mniej zaawansowanych. Prawdziwa zmiana w leksykografii nastąpi wraz z upowszechnieniem się słowników prymarnie elektronicznych, których budowa i możliwości przekazywania informacji znacznie różnią się od tego, co zauważa się w słownikach drukowanych i tych zdigitalizowanych. Będzie to przedmio-

¹⁶ A. Krzemińska, *op. cit.*, s. 69.

tem badań metaleksykograficznych, gdyż służą one budowaniu teorii słownika na podstawie słowników tradycyjnych i pewne elementy nie dają się zastosować w nowoczesnych słownikach elektronicznych¹⁷. Papier po długim okresie używania ulega zniszczeniu, tworzenie cyfrowych wersji słowników staje się zatem dobrym rozwiązaniem. Oznacza to, że gwałtownie będzie rosła liczba słowników elektronicznych, a co za tym idzie przybędzie więcej użytkowników.

Bibliografia

- Krzemińska A., *Środowisko informacyjne słowników elektronicznych*, [w:] *Cyfryzacja w procesach komunikowania*, Poznań 2004, s. 57–69.
- Nahotko M., *Open Access — zagrożenia i szanse dla bibliotekarzy*, nr 6/2008, <http://www.ebib.info/2008/97/a.php?nahotko>
- Żmigrodzki P., *Słowo-słownik-rzeczywistość, Z Problemów leksykografii i metaleksykografii*, Kraków 2008.
- <http://leksykony.interia.pl/>
- <http://ling.pl/>
- <http://portalwiedzy.onet.pl/polszczyzna.html>
- <http://portalwiedzy.onet.pl/tlumacz.html>
- <http://slovniki.wp.pl/>
- <http://tlumacz.interia.pl/>

¹⁷ P. Żmigrodzki, *op. cit.*, s. 123.